

Łódź.

Cena numeru  
20 gr.PRENUMERATA  
w Łodzi:Mies. z dod. list. 4.50 gr  
Odesz. do domu 50 grZ przes. poczt.  
Mies. z dod. list. 5.50 gr

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem

XXXI - r.  
Istnienia.

Redakcja i Adm.

Al. Kościuszki 41.

Telefon 28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

1928

Numer dzisiejszy składa się z stron

## ROZWÓJ

Sobota 1 września

№ 241

## NA ZŁEJ DRODZE.

## Ujemny bilans handlowy i sprawa zmiany Konstytucji.

## BĘDZIE LEPIEJ.

Podczas wyborów słyszeliśmy zapewnienia, że położenie gospodarcze Polski jest znakomite, że otrzymamy wielkie pożyczki zagraniczne na tworzenie nowych warsztatów pracy. Nie martwcie się—wołano przez tubę rządową—że mamy niedobór handlowy. To jest tymczasowe. Niech się wrogowie rządu nie cieszą z tego, bo jak zechcemy, za dwa miesiące powstrzymamy niedobór. Wszystko od nas zależy.—Byli naiwni, co się bujać dali i wierzyli.

## DEFICYT WZRASTA.

Tymczasem zapowiedzi się nie spełniły. Niedobór handlowy rośnie i doszedł za dwa lata do zawrotnej cyfry przeszło miliard złotych, to znaczy o kilkaset milionów więcej, niż skromna pożyczka amerykańska, koło której tyle wrzasku się robiło. Za obce towary musieliśmy zapłacić w obcym pieniądzu o miliard więcej, niż otrzymaliśmy za nasze towary zagranicą. Także zmniejszył się o 132 miliony zapas naszych walut w Banku Polskim i zmniejszenie było by większe, gdyby Śląsk i Warszawa nie otrzymały pożyczek w Ameryce w dolarach.

Pisma narodowe, wykazując błędy rządu nie dla przyjemności, ale z powodu realnej troski o dobro Rzeczypospolitej, niejednokrotnie wzywały rząd do podjęcia walki z niedoborem handlowym. W pismach rządowych rzucano oszczerstwa, że narodowcy wykazują błędy rządowi ze względów partyjnych i że cieszą się z niepowodzeń. — Sądzą według siebie, bowiem kiedy narodowcy w r. 1923, czy w r. 1926 wzięli na siebie ciężar doprowadzenia budżetu do równowagi i przeprowadzenia stałego pieniądza w Polsce, wówczas w lewicowych i dziś popierających rząd pismach czytaliśmy codziennie, że marka spada, drożyzna rośnie, chleb kosztuje więcej. Bo narodowców wtedy dopuszcza się do rządu w Polsce, albo słuchają ich rad, kiedy samemu się nabroi i połączenie gospodarcze i polityczne się pogorszy.

## SWÓJ DO SWEGO.

Obecnie prezes ministrów Bartel powołuje się na wezwanie pisma narodowego „ABC” do zwalczania cudzoziemszczyzny i kupowania tylko wyrobów krajowych. Także pisma rządowe uznają wreszcie niebezpieczeństwo stałego niedoboru handlowego i od-

zywają się do uczuć patriotycznych ludności, aby przy jej pomocy zwalczyć najazd obcych towarów na Polskę. Stare narodowe hasło: „swoj do swego po swoje” uznane jest jako konieczność państwowa.

## KARA ZA GRZECHY.

Za lekceważenie ostrzeżeń i rad narodowców Polska drogo płaci, nie tylko w sprawie walki z niedoborem handlowym. — Pisaliśmy już niejednokrotnie, że schlebienie mniejszościom narodowym tylko je rozwydrza i przeciw Polsce mocniej nastawia. Od kilku lat mówi się w Polsce o potrzebie naprawy Konstytucji. Zgłosiliśmy odpowiedź nie wnieski w poprzednim Sejmie, ale nie mieliśmy poparcia rządu. Obecnie stronnictwo rządowe głosi na lewo i prawo o zmianie ustroju w Polsce. Niestety, nie chce ogłosić czego żąda. P. premier. Bartel oświadczył przedstawicielowi „Epoki”: „w każdym razie Konstytucja musi być zmieniona”. W jakim kierunku — to dopiero rząd ma rozpatrzyć. Dla przyszłego rozwoju Polski jest bardzo ważnym, aby rozwaźnie i gruntownie zastanowić się nad przebudową naszego ustroju. Od dwóch lat wskazujemy

w Sejmie i w pismach, w jakim kierunku należy zmienić Konstytucję. Nagromadziliśmy cały szereg dowodów, jak groźnym dla przyszłości, Polski byłby wybór Prezydenta Rzplitej przez powszechne głosowanie i oddanie mu całkowitej władzy, a odebranie przedstawicielstwu narodowemu kontroli gospodarki rządu. Tymczasem znowu ogłasza pismo socjalistyczne niemieckie, że właśnie w tym kierunku rząd chce przy pomocy legjonistów przeprowadzić zmianę Konstytucji.

## RZĄDY AUTOKRATYCZNE.

Oddanie władzy politycznej jednostce doprowadza przeważnie do rządów kliki, która myśli tylko o swoich korzyściach i dla utrzymania się przy rządach łamie prawo.

Bez poszanowania prawa niema sprawiedliwości, budzi się bunt i gniew narodu, sprowadza się rewolucję, niszczy się państwo. Dlatego domagamy się, aby ci, którzy rządzą, nie zapewniali tylko, że Konstytucja musi być w Polsce zmieniona, ale ogłosili — w jakim kierunku.

K. Wierczak.

## Jak to było na dożynkach w Spale.

## ANIOŁOWIE—STRÓŻE DOZORUJĄCY JADĄCYCH OBYWATELI.

Socjalistyczny „Robotników” daje wyraz swemu niezadowoleniu z urządzonych w Spale dożynek. Krytykuje więc organizację zjazdu, pisząc:

Obiecywano sprowadzonym delegacjom, że zostaną przewiezione ze stacji na miejsce samochodami, tymczasem około 4 klm. musieli iść pieszo, kołując przez las i droga ta trwała parę godzin. Męczono się takim obłąkanym spacerem, a dopełniał miary deszcz, który spadł popołudniu i który zmoczył ludzi do suchej nitki, gdyż nie było miejsca żeby się schronić w porę. Takie same spacery odbywano na miejsce obiadu.

Wszędzie panował ścisk i tłok, umiło-ny jeszcze przed deszczem straszliwym kurzem, kurz ten osiadał warstwami na rozłożonych na jarmarcznych kramach kielbasach i chlebie, sprzedawanych pod gołym niebem przez prywatnych handlarzy.

Defilada przed p. Prezydentem była

raczej galopem: przeciągano tak szybko, że wiele osób nie mogło wprost nadążyć.

Wyjazd odbywał się w warunkach opłakanych. Na stacji w Tomaszowie nie było prawie wagonów. Nowa fala niezadowolenia, walki o miejsca, upychanie ludzi jak śledzi.

Warto dodać, że każda chyba grupa miała dodanych „aniołów-stróżów” w postaci przebranych policjantów mundurowych i tajnej policji, która „dozorowała” jadących obywateli. Pokazywali ich chłopci palcami, bardzo niekontenci z tej nieproszonej opieki.

Urządzanie dożynek musiało pochłonąć olbrzymie sumy. Np. strój jednej pary kurpiów kosztował około 300 złotych, a par takich było 18. Zapewne tak samo kosztowały stroje reprezentacji innych dzielnic. Chłopi tych pieniędzy nie wyłożyli.

## TELEGRAMY.

### CHOROBA CHAMBERLAINA

Londyn 31 sierpnia.

Dziś rano sir Austen Chamberlain udał się do Liverpoolu, aby odbyć dłuższą podróż morską dla poratowania zdrowia.

Na dworzec wyszedł minister bardzo powoli, wsparty na ramieniu młodszego syna. Do wagonu został prawie wniesiony. Min Chamberlain prezentuje się bardzo mizernie, lewą rękę ma zwieszoną na temblaku, z powodu neuryku.

Podróż swą odbywa minister w towarzystwie małżonki i młodszego syna.

### AUSTRIA ZADOWOLONA Z WALORYZACJI CEL

WIENEN 31,8 AW

Die Börse stwierdza z okazji otwarcia targów wiedeńskich, że następstwa waloryzacji cel, które bardzo ujemnie wpłynęły na wóz towarów do Polski zostały sparaliżowane przez zawarcie traktatu handlowego polsko-czechosłowackiego, który przyznał Austrii prawo największego uprzywilejowania.

### ZMIANY SYSTEMU CELNEGO NA WĘGRZECH

BUDAPEST, 31,8 AW

Rada ministrów postanowiła zmienić dotychczasowy system celny na system francuski, bowiem stosowany dotychczas przynosi Węgrom duże straty.

### JAK IŚĆ Z POD KIJOWA.

MOSKWA, 31,8 (AW) —

W pierwszych dniach września odbędzie się wielkie manewry jeźniem armii bolszewickiej w okolicach Kijowa. Manewry te mają być za zadanie odparcie ofensywy, która by przyszła od strony Polski.

W manewrach wezmą udział attaché wojskowi Niemiec i Litwy.

### CHOROBA WIELKIEGO ARTYSTY.

Warszawa 31 sierpnia (tel. wł.)

Stan zdrowia Kazimierza Kamińskiego jest w dalszym ciągu groźny. Dziś w południe odbyło się consilium lekarskie, które miało zdecydować, czy można drogą operacji usunąć skrzep w nodze. Lekarze zdecydowali, że zabieg chirurgiczny jest niemożliwy.

O godz. 11:20 w południe stan bardzo groźny. Lekarze podtrzymują zastrzykami działalność serca.

### GRAD WE WŁOSZECH.

Rzym, 31 sierpnia (ate)

Z różnych stron Włoch nadchodzą wiadomości o gwałtownych burzach i huraganach. W okolicy Cremony grad zniszczył urodzaje. Wiele drzew jest wyrwanych z korzeniami, a szereg domów zniszczonych. Również nad Florencją przeszła gwałtowna burza.

# MARSZAŁEK PIŁSUDSKI ZWIEDZA RUMUNJĘ.

## Audjencia Marszałka u królowej Marii.

KONSTANZA, 31,8 AW

Marszałek Piłsudski przybył tu dziś rano samochodem wraz z mjr. Ludwigiem. Marszałek Piłsudski był przyjęty przez królową Marię i księżni-matkę w zamku królewskim w Mamaja następnie zwiedził port oraz samo miasto.

W godzinach popołudniowych udał się marszałek Piłsudski wraz z majorem Ludwigiem w dalszą drogę do Galazu i Braiły.

Wszędzie w drodze spotykają marsz. Piłsudskiego owacyjne powitania.

# Akces Austrii do paktu Kelloga.

## Sowieckiewatpliwości co do trwałości paktu przeciwwojennego

WIENEN, 31,8 AW

Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów odbytem pod przewodnictwem ks. kanclerza Sepla postanowiono zgłosić akces Austrii do paktu Kelloga Moskwa 31 sierpnia (aw)

Prasa sowiecka w dalszym ciągu poświęca wiele miejsca podpisaniu paktu prze-

ciwwojennego i niedopuszczeniu do podpisania go Sowieców. „Izwestja“ podkreśla, że pakt podpisany został w formie zasadniczej narzuconej, bez uwzględnienia uzupełnień francuskich i angielskich ta imperatywność technie w pakcie tym i czyni go dlatego elastycznym, a zatem nierealnym.

# Z wysokości 6.000 metrów

## Spadł lotnik przy pomocy spadochronu.

### Po opuszczeniu pozbawionego skrzydła samolotu.

(Skutkiem przykrych pomyłki depeza powyższa nie została umieszczona w dniu wczorajszym, jakkolwiek jej tytuł ukazał się w numerze. Czytniacz zadość obowiązkowi — wiadomość zamieszcza my, jakkolwiek jest ona o jeden dzień starszą pr.)

Nocne depeze przyniosły wiadomość o wypadku, jaki przeżył siężant pilot Balcer z Torunia, który odbywał lot ćwiczebny na samolocie. Na wysokości przeszło 6000 metrów oberwały się skrzydła samolotu, na szczęście jednak lotnik zdołał oddechnąć się z wielkim wysiłkiem od maszyny, pędzącej w dół z błyskawiczną szybkością. Spadochron nie zawiodł, po 15 minutach sierż. Balcer opadł pod Toruniem w miejscowości i Wrzosey na łąkę, nie odnosząc szwanku żadnego prócz kilku lekkich za-

draśnień. Kadłub samolotu zarył się głęboko w ziemię i uległ zupełnemu zniszczeniu.

Oto dalsze szczegóły o tym wypadku:

TORUN, 31,8 (TEL. WL.)

Uratowany w cudowny sposób pilot Balcer opowiada, iż po uwolnieniu się od spadającej maszyny przeżył okropne chwile nim stwierdził iż spadochron otwiera się. Natomiast później lecąc na dół, czuł się doskonale a nawet spojrzał na zegarek aby zobaczyć która godzina.

Sierż. Balcer jest doskonałym lotnikiem, posiadać musiał dużo zimnej krwi aby w momencie katastrofy usunąć się od maszyny pozbawionej skrzydeł.

Dziś o g. 5 pp. **OTWARCIE** Dziś o g. 5 pp.

## WINIARNI I POKOJU GOSCINNEGO

# A. P. CZKWIANIAKA

Łódź, PIOTRKOWSKA 69 tel. 38-64

Bufet bogato zaopatrzonej w zakąskiwszelkiego rodzaju trunki **Wschodnio-europejska kuchnia** pod kierunk. p **Władysława Bawarskiego**

Wejście przez front lub z podwórza.



**PROSZEK z KOGUTKIEM**  
DLA DOROSŁYCH  
USUWA NAJUPORCZYWSZĄ  
**BÓL GŁOWY**

**OSTRZEŻENIE.** Prosy kupnie naley akcentować i wyraźnie żądać tylko **ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM“ GASECKIEGO**, znanych od lat trzydziestu i wystrzegając się naśladowańców uposzących polecanych w podobnym do naszego opakowaniu.

W żeńskim gimnazjum

## C. Waszczyńskiej

Zielona 15. tel. 19-00

Kancelarja czynna od 20 sierpnia codziennie od godz. 9 do 14

Egzaminy wstępne rozpoczynają się 3 września.



# Nowa tragedia pod biegunem.

Dwa statki poszukujące Amundsena, w obliczu zagłady.

Rzym 31 sierpnia (tel. wł.) Francuski admirał Herd, który kieruje ekspedycją ratunkową w poszukiwaniu aeroplanu Amundsena Lathau na pokładzie krążownika francuskiego, „Strassburg”, doniósł parowcowi „Cita di Milano” że 2 parowce „Hobby” i „Veselkari”, które brały udział w akcji ratunkowej statku „Italia” znajduje się obecnie w groźnym niebezpieczeństwie rozbicia się. Statki te dostały się w obszar strasznej burzy, połączonej ze

śnieżycą. Wiadomości z tych statków głoszą, że lada chwila grozi im rozbicie wśród lodowców.

## Ujęcie zabójcy Matteotti, ego.

Aresztowanie spowodowała agentka włoskiej policji.

Berlin 31 sierpnia (tel. wł.) Do pism donoszą z Genewy, że poli-

TROCKI KONSPIRATOREM.

Moskwa 31 sierpnia.

Władze sowieckie wykryły w gmachu Akademii Komunistycznej w Moskwie tajną drukarnię opozycyjną, obsługiwaną przez zwolenników Trockiego. Aresztowano pewnego robotnika oraz dwóch urzędników Akademii.

## Otwarcie obrad jesiennej Sesji Ligi.

Sprawa szkolnictwa mniejszościowego będzie omawiana w poniedziałek.

GENEWA, 30.8 (A.W)

Dzisiaj otwarto obrady jesiennej sesji Ligi Narodów. Obradom przewodniczy fiński minister spraw zagranicznych Procope.

Rada na wstępie postanowiła wysłać do Chamberlaina i Stresemanna telegram z życzeniem

rychłego powrotu do zdrowia.

Sprawa optantów węgierskich omawiana będzie na wtorkowym lub środowym posiedzeniu rady natomiast sprawa szkolnictwa górnośląskiego rozpatrzoną zostanie w poniedziałek.

## Dwa zamachy samobójcze

Agrafka i lokomotywa narzędziami śmierci.

Chełm 31 sierpnia (aw)

W pobliżu Chełma na przejeździe kolejowym pod Okrzewiem przejechana została przez pociąg, ponosząc śmierć na miejscu 24-letnia Helena Kopszewiczówna. Sądząc z okoliczności tego wypadku zachodzi tu samo bójstwo. Śledztwo w toku.

Warszawa 31 sierpnia (tel. wł.)

Zatrzymaną na sali dworca Głównego pociągów odchodzących — za włóczęgostwo 19-letnią Halinę Kot, (Pawia 65) w czasie prowadzenia do aresztu, w zamiarze samo-

bójczym poślęła agrafkę. Pogotowie przewiozło niezwykłą desperatkę do szpitala Dz. Jezus.

## Ustąpi czy nie ustąpi?

Kwestja ustąpienia jeszcze nie rozstrzygnięta.

BERLIN, 31.8 (tel. wł.)

Z Baden-Baden otrzymują dzienniki dzisiaj, że telegram, który usiłuje przeciwdziałać pogłoskom, jakoby Stresemann musiał ustąpić z powodu opozycji, która się uwydatniła przeciwko jego polityce zagranicznej w łonie gabinetu Rzeszy. Tele-

gram stwierdza, że stan zdrowia Stresemanna jest zadowolający i że osoba jego jest zupełnie utwierdzona w łonie gabinetu. Poszczególni ministrowie uważają że Stresemann obecnie zastąpić być nie może przez inną osobistość, choćby dlatego, że cieszy się on międzynarodowym autorytetem i że wobec tego żaden inny polityk niemiecki nie może prowadzić spraw zagranicznych Rzeszy. W kołach parlamentarnych tymczasem podtrzymują informacje o bliskim ustąpieniu Stresemanna. Socjaliści wysuwają na ministra spraw zagranicznych jako swego kandydata, posła Breitscheida, a centrowcy — ks. pralata Kaasa.

## Spisek „Błękitnej Międzynarodówki”

Wykryła czerezwyczajka sowiecka.

Moskwa 31 sierpnia.

W piśmie leningradzkim „Krasnaja Gazeta” ukazał się urzędowy komunikat GPU. w sprawie likwidacji organizacji, która używała nazwy „Błękitnej Międzynarodówki”.

Do organizacji tej o charakterze monarchistycznym należeć mogli jedynie członkowie rodów szlacheckich. Prezesem organizacji był ks. Hocheon da le Fosse. Organizacja utrzymywała kontakt z emigracją rosyjską w Czechosłowacji za pośrednictwem niejkiej Kriukowej, która odbyć miała podróż do Pragi czeskiej i nawiązać podczas tej podróży kontakt z emigracyjnymi uczonymi prof. Łoskim i prof. Łapszynem oraz

W sprawie tej dokonano w Leningradzie 34 aresztowań.

z pewną organizacją wojskową emigracji rosyjskiej w Czechosłowacji.

## Ciemnota i zdziczenie

Ohydny mord dokonany na 80-letniej staruszce.

Płock 31 sierpnia (tel. wł.)

W miejscowości Słonim 23 klm. od Płocka, dokonany został ohydny mord, który miał przebieg następujący: O godz. 7 rano na polach maj. Słonim znana żebraczka 83-letnia Marjanna Cieplak zbierała kłosa. W tym samym czasie przechodziła drogą swym 10-letnim synem. Smardzewska od wielu lat cierpiała na manję prześladowczą, a w ostatnich czasach szczególną nienawiść odczuwała do Cieplakowej, uskarżając się, że Cieplakowa ją urzekła. Ujrawszy Cieplakową, Smardzewska zawołała: „Syniecku, a bij ze Cieplacke”. Chłopiec nie namysławiając się

wiele, zaczął rzucać w nią kamieniami. Jeden z kamieni ugodził nieszczęśliwą ofiarę bezstajalskich instynktów w czoło. Cieplakowa zalana krwią runęła na ziemię. Wówczas młodociany morderca podbiegł do niej i zaczął ją bić kijem, matka zaś uwiązawszy fartuchem Cieplakową za szyję, poczęła ciągnąć ją po ściernisku. Nadbiegli z pomocą okoliczni włościanie z trudem wyrwali ofiarę dającą słabe oznaki życia od rozszalałych morderców. Wszelkie zabiegi i pomoc okazały się spóźnione. Staruszka zmarła. Trup zabezpieczono na miejscu. Sprawców dzikiego mordu aresztowano. Śledztwo w toku.

# Kino Dom Ludowy

PRZEJAZD Nr. 34 859

Dziś Dziś

Fascynujący film pt.

## Galganiarz paryski

Potężny dramat życiowy

W roli gł. słynny artysta rosyjski **Mikołaj Kolin**

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1-3 pp. miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr., III miejsce 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 13 popoł. miejsce 90 gr., II miejsce 50 gr., III miejsce 40 gr.

### TAJEMNICA ŁODZI PODWODNEJ

KOPENHAGA, 31,8 (tel. wł.)

U wybrzeży szwedzkich w okolicach Soerbrum zauważyli strażnicy celni w odległości zaledwie 1 klm. od brzegu olbrzymią łódź podwodną, płynącą z niezwykłą szybkością. Łódź ta wywiesiła flagę szwedzką. Celnicy starali się dogonić ją łodziami motorowymi, jednak tajemniczy statek zniknął na horyzoncie. Szwedzkie ministerstwo marynarki zamierza się tym tajemniczym statkiem, a to z tego powodu, że rozmiary tej łodzi płynącej pod flagą szwedzką, przewyższają znacznie według szacunków zaalarmowanych władz portowych normalny typ szwedzkiej łodzi podwodnej. Poza tym po ukończonych manewrach wszystkie łodzie podwodne znajdują się w dokach w Sztokholmie. Policja przypuszcza, że łódź należy do przemytników alkoholu.

## Sprzedam zaraz

możny pończosznicy Nr 14 za 300 zł. oraz szafę nadającą się do sklepu spożywczego o 15 szufladach za 65 zł. obejrzyć można sklep pończoch Aleja Kościuszki 37 Zielonko

Zamiast szumnych reklam, dajemy pierwszorzędną towar

Dla osiągnięcia aksamitnej i gładszej cery używajcie tylko Mydło pierwszorządnej jakości

**„ODORIS“**  
Prosimy przy zakupie zw. ról. uwagę na nazwę „ODORIS“ jako znak fabryczny

### Zagubione dokumenty

Zagubiona legitymacja zapomogowa Nr. 1346 wydana na imię Karola Opica 3842-3

Przy samochodzie zagubione numer rejestracyjny Nr. 80842 surdonic za wynagrodzeniem 6-go Sierpnia 28 3885-2

### ROZKAZOWANE NIEMCY

BERLIN, 31,8 (tel. wł.)

W stolicy Niemiec panuje wielkie rozczarowanie z powodu sprawozdania, które przywiózł z Paryża ze sobą radca legacyjny niemiecki Bedelham. Sprawozdanie to stwierdza, że o rokowaniach konferencyjnych w sprawie opróżnienia Nadrenji mowy

# BANDYCI MEKSYKANSKY RABUJĄ SAMOCHODY

Mimo specjalnej ochrony dróg przez oddziały wojskowe.

LONDYN, 31,8 (ATE)

Times donosi o niezwykle wzmoczeniu się bandytyzmu w Meksyku, który przybiera groźne rozmiary.

W odległości 30 mil od Meksyko City bandyci zatrzymali i zrabowali 12 omnibusów. W jednym z aut znajdował się gubernator stanu Puebla. Dzięki wytrzymałości umysłu i wielkiej odwadze

szofera gubernator zdołał uciec pościgu. Natomiast inne samochody wpadły w ręce bandytów, którzy okazali się na tyle rycerskimi, że pozostawili po drodze połowę posiadanych pieniędzy.

Należy zauważyć, że z powodu przejazdu gubernatora droga była strzeżona przez oddziały wojsk regularnych.

## Nieudane próby

Przeplłynięcia kanału La Manche.

PARYŻ, 31,8

Journal z Boulogne sur Mer donosi, że ponowne próby przeplłynięcia kanału La Manche zakończyły się niepowodzeniem.

Niemiecka pływaczka, która wystartowała wczoraj przedwiozorem, z powodu burzy i silnych prądów podwodnych po przeplłynięciu 12 kilome-

trów została wyłowiona przez towarzyszący jej parowiec. Holenderczyk Backer po 4-godzinnych wysiłkach zrezygnował z przeplłynięcia kanału jak również Francuz Pouille (nie Egipcjanin jak myślał) nie poinformowały wczoraj agencje telegraficzne) który zamierzał wystartować o godz. 1.

## Defraudacja 30. tys. zł.

Agent handlowy sprzeniewierzył zainkasowane kwoty.

Lwów 31 sierpnia.

Do wydziału śledczego wpłynęło doniesienie karne skierowane przez firmę Aeros przeciwko agentowi handlowemu tej firmy Jerzemu Kinda o sprzeniewierzenie 30 tysięcy złotych.

Kinda w charakterze pośrednika han-

dlowego tej firmy wyjeżdżał na Wołyń i obchodził dwory w okolicy Dubna oferując maszyny rolnicze, przy czym na poczet należnych sum pobierał mniejsze lub większe za datki, razem około 30 tysięcy złotych, które sprzeniewierzył. Zarządzono za nim pościg policyjny.

## NOWE REDUKCJE W GORNICTWIE ANGIELSKIM

Powiekszyły liczbę bezrobotnych.

LONDYN, 31,8 (AW)

Zarząd jednej z większych kopalń zwolnił wczoraj przeszło 5.000 górników. W decyzji swej zarząd tłumaczy się stratami przynoszonymi przez kopalnię, powodującymi coraz to nowe trudności.

Donosząc o tem dzienniki dodają, iż na mniej

szą wprowadzić skalę zwolnienia jednak następują po sobie nieustannie i w innych kopalniach, co wpływa na systematyczny wzrost bezrobocia.

Wzrost bezrobocia w górnictwie jest procentowo znacznie wyższy aniżeli w innych gałęziach przemysłu.

## Znaczenie moralne, czy - wartość praktyczna?

Co Stany Zjednoczone sądzą o pakcie Kelloga

Londyn 31 sierpnia (ate)

„New York Herald“ donosi, że prezydent Coolidge zamierza na najbliższej sesji Senatu zażądać ratyfikacji paktu Kelloga.

W swoim orędziu prezydent Coolidge ma oświadczyć, że pakt nie nakłada na Stany Zjednoczone zobowiązań w dziedzinie międzynarodowej niezgodnych z ich dotychczasową polityką. Pakt jest jedynie dokumentem o wielkim znaczeniu moralnym oraz próbą uniemożliwienia zatargów wojennych. W razie jakiegos konfliktu państwa europejskie będą zmuszone zwrócić się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o określenie swego

stanowiska w stosunku do możliwości naruszenia pokoju światowego.

Londyn 31 sierpnia (ate)

Donoszą z Dublina, że odbył się wczoraj wielki bankiet na cześć Kelloga.

Prezydent Cosgrave oświadczył, że pakt przeciwwojenny stanowi wielki krok naprzód na drodze konsolidacji pokoju. Kellog w swoim toaście podkreślił węzły krwi przyjaźni, które łączą Irlandję ze Stanami Zjednoczonymi. Wolne państwo irlandzkie jest jednym z pierwszych krajów, ma nadzieję, że pakt przeciwwojenny wywrze wielki wpływ moralny na wszystkie narody.

być nie może, ponieważ Niemcy nie chcą dać gwarancji pokojowych utrzymania status quo na wschodzie Europy, a z drugiej strony Ameryka zajęta wyborami prezydenta, nie będzie chciała obecnie zajmować się kwestją długów międzysojuszniczych i planem reparacyjnym. Co się tyczy drugiej straż

nadreńskiej, co do której niema tak wybitnych różnic zdań, zastrzegła sobie Francja pełną inicjatywę tak że i tu Niemcy czekać muszą na decyzję Poincarego. Wobec tego w kołach dyplomatycznych nie mieckich oświadcza, że kwestja nadreńska w Ge-newie poważniejszej roli nie odegra.



Jaka się w Polsce szerzy oświata.

# Wykład dziejów wolnomularstwa.

Na kursie instrukcyjnym dla wyższych oficerów policji

Podaliśmy już za „Wiadomościami Parafjalnemi“ ks. dr. M. Godlewskiego krótkie wyciągi ze streszczenia wykładu o masonerji, wygłoszonego na kursie instrukcyjnym dla wyższych oficerów policji, który zorganizowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

„Słowo Pomorskie“ dzięki uprzejmości jednego ze słuchaczy tego kursu, daje w całości streszczenie owego wykładu w tem brzmieniu, w jakim zostało ono rozdane uczestnikom kursu.

— „Omówimy organizacje, które nie mają charakteru politycznego, lecz posiadają pewne wpływy.

Wolnomularstwo nie jest organizacją jawną w Polsce, lecz tajną. Nadmienić należy, iż w Ameryce, lub też Europie loże masonskie są jawne co do swego istnienia, a tylko zachowują one tajność co do swoich członków, obrzędów i posiedzeń.

Wolnomularstwo w Polsce dlatego jest organizacją tajną, albowiem obecni przywódcy twierdzą, iż przeciwnik masonerji kler (duchowieństwo katolickie) w swojej zawziętości z chwilą jawności mógłby wywołać pewne zaognienia i trzeba raczej oczekiwać, aż nastąpi zmiana wśród społeczeństwa. Nadmienić również należy, iż w Polsce poglądy na wolnomularstwo są wrogie i fałszywe, sądzi się bowiem, iż jest to organizacja żydowska, wroga Polsce i narodowym ideałom, a wreszcie będąca na usługach obcego państwa, co wszystko świadczy o tem, iż powodem tu nieznaną historji.

W 18 i 19 wieku rozwija się w Polsce wolnomularstwo, a zwłaszcza w 19 wieku wolnomularze w Kongresówce odegrali wielką rolę.

W średniowieczu istnieją wolnomularze, były to zaś cechy (?), które ogromnie się zasklepiały w sobie, stawiały wyłączne warunki dla członków i posiadały odpowiednie uroczystości. W tym czasie cech miał swój sztandar, odznaczenia itp.

Gdy w 18 wieku tworzą się idee wolnościowe, humanitarne, zwłaszcza na terenie Francji i Anglii, dążenia wszelkiego rodzaju prześladowane są przez władze despotyczne. Z powyższych względów uczeni, którzy chcieli udoskonalić świat, tworzą tajne związki, a uważając się za niejako budowniczych nazywają siebie wolnymi mularzami (masonami z francuskiego). W tym wypadku dani uczeni na wzór dawnych cech zachowują wszystkie ich obrządki: tajność, wyłączenie, ślubowanie i przysięgi, wreszcie dyscyplinę (tajemnica).

Nadto założyciele tych związków przyjmują takie same tytuły (uczeń, czeladnik, mistrz), ołtarzyki, mundury i wreszcie emblemat w postaci kielni i trójkąta (przybory mularskie). Równocześnie nadmienić należy, iż dla poznawania się witano się znakiem trójkąta itp.

Wolnomularstwo natknęło się na wrogi stanowisko kleru, albowiem jednym z

ideałów było braterstwo, które streszczało się w tem, by nikogo nie prześladować z powodu wyznania, lecz by ceniono go według wartości moralnej (1)

Wolnomularstwo światowe znajduje uznanie z czasem i w Polsce. Za króla Stanisława Augusta z Francji idą wpływy i są loże masonskie, które król popiera i cała arystokracja, świat naukowy itp. bierze w nich udział.

Po upadku wolności wolnomularstwo roz powszechniło się jeszcze więcej, a to pod wpływem ucisku, albowiem ideałem maso- nów jest wolność.

Pod wpływem niewoli i Włochy również tworzą cały szereg łóż masonskich, a występuje tu nazwa karkboneusze, t. j. wę-

glarze.

Już powyższe fakta przeczą mniemaniu, iżby wolnomularstwo było przeciwne patriotyzmowi.

W roku 1819 w Kongresówce powstaje wolnomularstwo narodowe, działaczem zaś tu jest major Łukasiński i sędzia apelacyjny Kazimierz Machnicki. W miarę rozwoju powstaje Narodowo-Patriotyczne Towarzystwo i mamy już tylko jedną nazwę. Wybuch powstania listopadowego należy również do działalności masonerji polskiej.

Po roku 1831 i 1863 z utratą wolności ruch w Polsce zamiera i dopiero dziś znowu istnieją liczne loże, mające w składzie swoim „wielkich ludzi“.

## Kochanek chciał stracić męża w otchłań windy.

SENSACYJNA 'AFERA' MIŁOSNA WE LWOWIE.

W biurach Zakładu ubezpieczeń od wypadków we Lwowie kolegowali ze sobą Roman Towarnicki i Wanda Ottohal. Przed kilku dniami mąż Wandy Ottohal Hieronim otrzymał anonimowy list, wzywający go na schadzkę do kawiarni Wiedeńskiej, we Lwowie, gdzie za 100 zł. wskażą mu człowieka, który utrzymuje bliższe stosunki z jego żoną

Ottohal, przeczuwając niebezpieczeństwo zwrócił się z tym listem do policji, prosząc o dodanie mu na to spotkanie wywiadowcy.

W oznaczonym czasie zjawił się w kawiarni kolega Ottohalowej Towarnicki, oświadczył, że on był autorem listu i że zaprowadzi Ottohala za wynagrodzeniem 100 zł. na pewne miejsce, gdzie mu wskaże kochanka jego żony. W chwili, kiedy Ottohal wręczył Towarnickiemu 50 zł. tytułem zaliczki, w tym momencie przystąpił do niego wywiadowca i aresztował Towarnickiego.

Towarnicki, przesłuchany w urzędzie śledczym, zeznał, że on sam właśnie kocha się w żonie Ottohala i pod pozorem wskazania mu kochanka żony chciał go zwabić na trzecie piętro domu nr. 42 przy ul. Koperni-

ka, aby go wtrącić do otworu windy i w ten sposób pozbawić życia. W czasie rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu Towarnickiego, znalazła policja wiele listów Wandy Ottohalowej, świadczących o gorących uczuciach miłości między Towarnickim a Ottohalową.

Przesłuchana następnie Ottohalowa za przeczyła, jakoby wiedziała o zamierzonej zbrodni, natomiast było jej wiadome, że Towarnicki chce jej męża wyzwać na pojedynek.

Obawiając się wyniku pojedynku pisała do niego czule listy i spotykała się z nim w różnych miejscach.

Ponownie przesłuchany Towarnicki oświadczył spokojnie, że niczego nie zaniebada, coby się mogło przyczynić do usunięcia Ottohala z tego świata. Towarnickiego odstawiono wczoraj do więzienia przy sądzie okręgowym.

Wiadomość o tej niezwyklej aferze szybko rozniosła się po mieście, budząc sensację w sferach urzędniczych, które znały jej bohaterów.

## Gdy się Żydówka ochrzci...

TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIE NEOFITKI.

P. Bolesław Kaczorowski, zam. w Warszawie Toruńska 5, ożenił się z żydówką Ruchlą, córką Moszka Rajnzylber, która z miłości dla niego zgodziła się zmienić wiarę.

Na chrzcie przyjęła imię Marji.

Początkowo pożycie ich było harmonijne i zgodne.

Ostatnio jednak nastąpił rozdzwiek. Na zmianę stosunków między małżonkami

wpłynęła rodzina Rajnzylberów, szczególnie najbliższych jej, którzy byli niezadowoleni ze zmiany religji przez 19-letnią Ruchlę.

Onegdaj Marja Kaczorowska vel Ruchla Rajnzylber — jak to zameldował w policji mąż jej — wyszła z domu o godz. 10 rano i dotychczas nie powróciła.

Istnieje podejrzenie, że została uprowadzona przez rodzinę swoją i ukryta

# Organizacja zawodowych żebraków.

## 90 tysięczna armja nędzarzy w Rosji Sowieckiej.

Rosja sowiecka ma „pasję“ popisywania się „ścisłą organizacją“, doskonałą „administracją“, prawnym „regulowaniem“ wszelkich kwestyj społecznych i t.d. W myśl tej zasady rząd sowiecki — jak donosi „United Press“ — przeprowadził niezławną statystykę żebractwa na terenie Rosji. Jedną z państwowych komisji, t. zw. „Gosplan“; nyskała „zaszczyt“ zajęcia się problemem żebractwa; cały materiał, dotyczący tej kwestji, poddała ona szczegółowym badaniom, tak, jakby chodziło np. o jakąś gałąź przemysłu, której poczynała rozwój, widoki na przyszłość i t.d., stanowią przedmiot badań państwowej opieki społecznej.

Z interesującej tej statystyki wynika, iż w ZSSR, istnieje 60.000 zawodowych żebraków, z których połowa koncentruje się w Moskwie i w Leningradzie. Uprawiają oni swój zawód przez cały rok i tworzą specjalną klasę społeczną, ze swymi wianami, choć niepisanymi ustawami i swoją niearurzalną tradycją. Do tych „zawodowców“ doliczyć jeszcze trzeba przygodnych „intruzów“; ludzi, których choroba lub bezrobocie zmusiły do żebractwa.

„Gosplan“ opublikował te liczby z związku z powstającym projektem całkowitego zwaloczenia instrykcji żebractwa. Plan ów obejmuje stworzenie specjalnych osiedli dla chorych żebraków, tudzież zakładów, w których zdrowi byłiby poddani przymusowej pracy; pozatem mają być przedsięwzięte surowe represje przeciwko „niepoprawnym“.

Ogłaszając ów materiał, „Gosplan“, w obawie aby nie posłużył on zagranicą do propagandy antysowieckiej, usiłuje obronić Rosję twierdzeniem, że żebractwo na terenie Sowietów datuje się jeszcze z dawnych carskich czasów i że „zawodowi żebracy“ jeszcze przed rewolucją, uprawiali swoje metier, oraz liczba 60.000 jest skromną, nawet cyfrą w porównaniu z cyframi, wykazanymi w tej dziedzinie przez resztę Europy.

Obok tej strony statystycznej, podaje „Gosplan“ interesujący rzuć oką, na prywatne życie żebraków rosyjskich. Niektórym powodzi się doskonale, są nawet bardzo zamożni. Do takich należą np. staruszka, niejaka Bokołownaja, znana od 80 lat z górą, na ruchliwym targowym Placu Smoleńskim w Moskwie. Aczkolwiek żebraczka z zawodu, jest ona jedną z tych, których bolszewicy „wywłaszczyli“ zabierając jej podczas rewolucji piękną kamienicę. Cios ten nie pomniejszył bynajmniej jej żywotnych i energii obywatelki Bokołownaja. Wtajemniczeni twierdzą, iż niebawem zakupi ona sobie z „oszczędności“ nowy okazały dom.

Wszyscy zawodowi żebracy należą do pewnych określonych okręgów. Przejście z jednego okręgu do drugiego jest nietylko zabronione, ale i surowo karane, na mocy obowiązujących, choć niepisanych ustaw. „Specjalizacja“ kwitnie w całej pełni w zawodzie żebrackim. I tak, istnieją tacy, których „specjalnością“ jest wyludzanie pieniędzy

od przechodniów przez działanie na ich współczucie, okazywaniem wychudzonych, nieraz poranionych członków. „Działają“ to szczególnie korzystnie na widza w okresie zimowym. Następnie istnieją t. zw. „biegacze“, którzy czepiają się rozmaitych pojazdów i nie znikają dopóty; dopóki jadący dorożką, czy samochodem nie opłaci się kilku choćby groszami. Są znów inni, którzy wynajmują sobie specjalnie do swych celów zawodowych jakieś ukonne dzieci; a te kalectwem swym i płaczem wzbudzają litość u przechodniów. Jest inna jeszcze grupa żebraków, przedstawiająca najzaciętszych wrogów Bolszewji. Są to t. zw. „przywódcy“, ludzie; wynajmujący sobie osoby trzecie do żebrania za nich, wzamian za specjalne wynagrodzenie.

Rewolucja bolszewicka stworzyła wreszcie zupełnie nowy gatunek żebraków, t. zw. „exludzie“. Są to ex-burżuazja, ex-arystokracja, ex-intelektualiści i t.d. W starych, zużytych ubraniach, pamiętających „dawne dobre czasy“, zbliżają się oni do przechodniów; jęcząc i lamentując nad tem, „co zrobiła z nich rewolucja“. Wśród tych różnych „exludzi“ znajdują się tu i ówdzie autentyczni księża, prawdziwe damy z arystokracji i t.d. Większość jednak składa się przeważnie ze starych, zawodowych żebraków, którzy wymyślając na rewolucję stosują jako nowy „trick“ dla znalezienia współczucia u obcych.

### LISTY Z S. S. S. R.

## Pijany budżet.

ORGANIZOWANIE PIJAŃSTWA DLA ZRÓWNOWAŻENIA BUDŻETU

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“)

Moskwa w lipcu.

Jednym ze stałych argumentów w walce demokracji rosyjskiej z rządem carskim przed wojną był zarzut, iż budżet cesarstwa jest „pijany“ t. j. opiera się na dochodzie z monopolu wódczanego. Istotnie były momenty, kiedy 40% uchwalonego przez Dumę budżetu pokrywały dochody z „Kazionnoy winnoj monopoliji“. Słusznie twierdziła opinia, że dla uzyskania tej szalonej sumy rząd musi prosto organizować pijaństwo wśród ludu.

Od czasu gorących dyskusyj na ten temat przeszło około 20 lat. A kiedy weźmie się do ręki prasę sowiecką z sierpnia, można mieć wrażenie, że nie się nie zmieniło, jedynie przybyły nowe narody, nowa „nomenklatura“. „Pijany budżet“ jest znów w Moskwie najbardziej aktualnym tematem.

„Pijaństwo narodu nie powinno być „źródłem dochodu państwowego“ — mówi i pisze jeden z wybitnych komunistów p. Larin. A tymczasem cyfry wskazują coś wręcz przeciwnego i najbardziej urzędowe „Izwiestija“ stwierdzają dosłownie, że „spożycie przez ludność spirytualjów wzrasta z roku na rok — potwornie“ (W 1923—1924 r. wypito czystej wódki w granicach ZSSR. — 9.839.528 litrów, w 1926—1927 — 387.431.415 litrów, w 1927—1928 — 491.975 tys. litrów tj. około pół miljarde litrów; Do tego należy dodać miliony litrów piwa, wina i co najgorsze siwuchy z tajnego pochodzenia t. zw. samogonu.

Powyższa statystyka wzrostu spożycia wódek w poszczególnych fabrykach nawet zatrudniających przeważnie kobiety zapełnia całe szpalty prasy sowieckiej. Tak samo wymownie wygląda statystyka wiewaka. Tu i ówdzie robotnicy przystępują do walki z „zieloną zmią“, zaczynają się pe-

tyc o zaniknięciu wyszynku w dni wypłat; lub o zupełnej abolicji w poszczególnych miejscowościach. Petycje te traktowane są bardzo niechętnie, do szkoda interesom „kazny“; każda instytucja handlowa sowiecka, w tej liczbie spółdzielnie, chce sprzedawać taki towar, który ma największy zbytek, a pod tym względem alkohole są bez konkurencji.

P. Larin tak jak w swoim czasie Czetyrzew rozpoczął prawdziwą krucjatę. Los jego akcji jest bardzo charakterystyczny. Pan Larin przedstawił projekt ustawy o stopniowym zamykaniu gorzelni i zażądał, jako jeden z przywódców C. K. rozpatrzenia projektu przez Sownarkom. Nie było rady; utworzono specjalną komisję przy Sownarkomie dla rozważenia projektu. Komisarjat finansów swiatał z wyrażeniem swojej opinji w tej sprawie. A gdy Larin przycisnął swoich kolegów z „narkomtina“ do ściany, otrzymał w odpowiedzi zapytanie; z jakich dochodów pokryje deficyt, który wywołała redukcja zbytku alkoholów. Larin odpowiedział: dochody wzrosną, gdyż zmniejszy się liczba dni opuszczonej pracy i wydatków na utrzymanie kryminalistów. Odpowiedź ta wywołała „homeryczny śmiech na sali obrad Rady Komisarzy Ludowych. Postanowiono: projekt p. Larina rozciąć rządom poszczególnych republik sowieckich do rozpatrzenia.

Jest to oczywiście pogrzeb pierwszej klasy dla całej inicjatywy prohibicyjnej p. Larina.

Takie jest oblicze kwestji pijanego budżetu w chwili obecnej w 1928 r.

Gdyby nie to, że hr. Kokowcow mieszka w Paryżu, a p. Czetyrzew nie żyje, można by przypuszczać, że jesteśmy w roku 1908-ym!

Gapor.

HALL CAINE

66)

## Więźniowie № 25

Kapitan, sprawujący nadzór nad więźniami, był w gruncie rzeczy człowiekiem dobrym i współczującym, ale chcąc nie chcąc musiał ostatecznie spełniać barbarzyńskie rozkazy Jorgensena, który stopniowo pozbawiał więźniów wszystkich przywilejów, przyznanych im za rządów Złotowłosego. Najgłośniejszemu protestował i bronił się przeciw tej nikczemnej tyranji — Złotowłose; najjobofetniej i najspokojniej znosił krwawe przesładowania — Jazon. Pierwszego oburzyła nieludzkość, posunięta do granic wście-

kłego zezwierzczenia — drugi kamienną objętością zasłaniał się przed wszelkimi pociskami, miotanemi podług ręką tyrana.

— Ten człowiek stanie się jeszcze kiedyś niebezpieczny dla państwa — myślał kapitan po jednej z burzliwych scen ze Złotowłosem. — A w tym, to dusza umarła — myślał, ilekroć, przyglądał się Jazonowi, pracującemu powoli, w milczeniu i z utęsknieniem zdającemu się wyczekiwać nocy.

Ostatecznie humanitarność kapitana zatrumfowała nad okrucieństwem Jorgensena. Po kilkumiesięcznym pobycie w Krisuvik, bliżej poznawszy więźniów, postanowił ulżyć im ciężkiej doli i tym, którzy się dob-

rze sprawowali — zamiast niewolę na rozdaj pańszczyzny. Przywilej ten na tem się zasadzał, że obdarzony nim więzień, miał prawo wystawić sobie chatę i mieszkać osobno. Nadto poza dziesięciogodzinną pracą przymusową w kopalniach, resztę czasu mógł spędzać podług własnej ochoty, a za pracę wykonywaną w owym czasie, otrzymywał wynagrodzenie.

Jednym z pierwszych, którego przywilejem tym obdarzono był Jazon, wyszczególniony przez zwierzchników za pracowitość i uległość.

(D.o.n.)



# ROZMAITOSCI Z CAŁEGO ŚWIATA

## Niezwykły sposób wydobywania skarbów z ziemi rózdką czarodziejską Na czele wyprawy ksiądz - wynalazca.

Nie wszystkie jeszcze skarby kryjące się w łonie ziemi — zdradziły ludziom tajemnicę swego istnienia.

Podobno w różnych miejscach w Pirenejach bezcenne skarby czekają na odkrywcę. Na poszukiwanie ich mają wyruszyć wyprawy z niezwykle precyzyjnym przyrządem będącym wynalazkiem pewnego księdza katolickiego zamieszkałego w pobliżu granicy francuskiej.

W naszej epoce świetnego rozwoju techniki i „rózdzka czarodziejska“ współczesna oparta jest na podstawach techniczno-fizycznych.

Wynalazca tej najnowszej różdżki magicznej stwierdza, że wykrywa ona metale w łonie ziemi, a działa przez zastosowanie zasad telegrafu iskrowego.

— Każdy metal wysyła fale o pewnej określonej długości — oświadcza wynalazca a przyrząd mój chwytą te fale. Z oscylacji i innych oznak charakterystycznych można wnosić o odległości i głębokości, w jakiej poszukiwać należy danego metalu.

Ostatnio robiono w Pirenejach próby z tą nowożytną różdżką magiczną i wykryto bogatą żyłę złota.

W niektórych miejscach różdżka ujawniła istnienie ropy naftowej, w innych wykryła pokłady miedzi.

Wielce interesujący był eksperyment następujący:

Wynalazca zakopał w przeróżnych miejscach rozległego terenu 12 worków z

rozmaitymi kruszcami.

Różdżka nie tylko podała dokładnie

miejsce, ale zidentyfikowała każdy poszczególne metal — bez żadnej pomyłki.

## Wykopaliska z Tonkingu.

NAJSTARSZE PRZEDMIOTY z KAMIENIA

ZNALEZIONE w „JASKINI DUCHÓW“.

Jeżeli słyszymy o wykopaliskach z okresu kamiennego; myślimy zawsze o miejscowościach położonych w Europie, gdzie jeszcze przed kilkoma tysiącami lat, kamień był prawie jedynym materiałem służącym do wyrobu broni i narzędzi. Natomiast w krajach o dawnej kulturze, w czasach gdy Europa środkowa i północna używała kamienia, kwitły wtedy rzemiosła, posługujące się metalami; które umiano przetapiać i obrabiać kunsztownie. To też przedmioty z kamienia gładzonego, a nawet niegładzonego, znalezione obecnie koło Tonkingu; pochodzą bezwątpienia z przed wielu tysięcy lat.

Odkrycia dokonano w tak zw. jaskini duchów wgląd której tubylcy, za nic wejść się nie odważają. Ciekawym jest, że również pierwotni mieszkańcy grot, którzy tam pozostawili przedmioty kamienne, nie zapuszczali się widocznie w głąb pieczar, w skrajnych bowiem grotach znajdują się grube wały popiołu, kości i najrozmaitszych przedmiotów gospodarskich, w głębi brak chociaż-

by pojedynczej kostki lub innego śladu pobytu człowieka. Zapewne już w tych zamierzłych czasach, półdziej mieszkańcy grot wierzyli w nie- duchy przebywające w głębokich.

Wyprawa archeologów znalazła w przednich grotach siekiery i młoty, kamienne, częściowo ogładzone; częściowo zaś tylko z grubszą okruszoną. Również znaleziono zwady kości zwierząt, które służyły za pokarm. W jednym miejscu znajdowało się kilkanaście szkieletów ludzi o silnych szczękach, a małej czaszce, lecz bezwątpienia, nie są to szkielety Mongołów, którzy tam przybyli dopiero w czasach późniejszych. Na tej podstawie i wobec znalezienia tam również nadpalonych kości zwierząt dziś już wymarłych, uczeni doszli do wniosku, że ma się tu do czynienia z najstarszymi zabytkami epoki kamienną na kuli ziemskiej. Najbliższe wyprawy mają dokładniej przetrząsnąć to nieprzebrane bogactwo materiałów do badań nad życiem pierwotnych ludzi.

## Czy słuszny jest podatek na kawalerów?

INTERESUJĄCA OPINIA BELGIJCZYKÓW.

Słusznie, czy niesłusznie — o to mniejsza w tej chwili, — czynione są próby w wielu krajach w kierunku opodatkowania kawalerów na rzecz wdów i sierot bezdomnych. Zwolennicy takiego właśnie podatku wychodzą z założenia, że kawalerom lepiej powodzi się, niż żonatym.

Ten wzgląd zapewne sprawił, że rada prowincji Brabantu (Belgia) radziła nad wnioskiem opodatkowania wszystkich kawalerów w wieku lat 25 do 60. Wnioszek przesłano do specjalnej komisji która go odrzuciła po długiej zresztą debacie. (Podobno w komikji przeważali starzy kawalerowie).

Uzasadnienie tego odrzucenia jest bardzo interesujące:

„Mąż i żona — brzmi to uzasadnienie

— wspierający się wzajemnie, idąc przez życie przy wspólnym zaufaniu, są silni, a trudności i ciężary tego życia zwalczają i ponoszą wspólnymi siłami. Wspólnym wysiłkiem dają sobie radę z troskami powszedniego dnia. Zupełnie odmiennie przedstawia się to u kawalerów. Ci nie mają komu powierzyć trosk i kłopotów. Z konieczności tedy zwracają się przyjacielom i znajomym, a ci niezawsze są dobrymi doradcami. Kawaler więc nie posiada tego solidnego oparcia, jakim jest wzniosła instytucja małżeńska. Z tego właśnie powodu projekt opodatkowania kawalerów należy uważać za nieobyczajny i sprzeczny z prawem, wobec czego odrzucić go należy.“

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku 28—VIII 1928 r. 2286

Dla dorosłych

**Bohaterowie Ognia**

Dramat w 10 aktach według powieści KATE CORBALEY na cześć straży ogniowej

Dla młodzieży

**Frzesz dżungli i puszcze**

10 aktów niesomowitych przygód bohaterskiej wyprawy wgląd czarnego lądu

E. H. COLF

189

## Testament Hugona Radletta

„Och, Boże nie wiem! Nie mów już do mnie — rzekł z rozpaczą Artur — nie wiem; co mógłbym zrobić innego“.

Lord Ealing poczuł, że ma szansę i nacierał jeszcze większą energią:

„Muszę do ciebie mówić, Arturze; ponieważ masz zamiar zrobić rzecz warjacką i niepotrzebną. O ile będziesz siedział cicho i nie powiesz ani słowa, nikt na świecie, oprócz jakiegoś zupełnie „hipotecznego“ (nie jesteśmy pewni, co lord

Ealing chciał powiedzieć przez wyraz „hipoteczny“, ale podobało mu się jego brzmienie) — ja, kiegoś zupełnie „hipotecznego“, towarzystwa dobroczynności; ani grosza na tem nie straci. O ile powiesz cośkolwiek, doprowadzisz do ruiny szereg nie- słynnych ludzi, zadasz bolesny cios przemysłu, w naszej ojczyźnie — i zrujnujesz swego najlepszego przyjaciela, nie mówiąc już nic o twoim wujku i o tobie samym. Czy nie widzisz, jakim jesteś warjatem“ — dodał lord Ealing, przycozem poraz pieś w głosie jego zadźwięczała nuta irytacji. Próbował naprawić to, mówiąc bardzo czule: „Mój Arturze, gdyby twoja biedna matka żyła...“

„Jeżeli odważysz się mówić tu o mojej matce, uderzę cię — zawołał Artur — z gwałtowno-

ścią młodego chłopca. — I pozwól; że ci powiem; co o tobie myślę. Uważam cię za lajdaka; chociaż jesteś moim wujem. Przenikam cię na wylot! Nie obchodzi cię nic a nic los Janka, ani wdowy i sieroty, o których tyle mówiłeś. Dbasz tylko o twoje własne przeklęte pieniądze i o twoją własną karierę. Czy słyszysz?“

Lord Ealing wpatrywał się ze zdumieniem w swego siostrzeńca. Czyż to możliwe, że jego piękne słowa odniosły taki skutek?

„Słyszę — ty młody szaleńcze — odpowiedział. — I cała służba będzie cię również słyszała; o ile nie znizysz głosu“

(D. c. z.)

# ZYCIE GOSPODARCZE.

## Niepożądane zjawisko w polskim eksporcie. Zahamowany wywóz krochmalu i siodu.

Zbyt całego szeregu produktów polskich pochodzenia rolniczego, a w pierwszym rzędzie krochmalu i siodu, napotyka w ostatnich czasach na rynkach zagranicznych na poważne trudności.

Podstawową trudność w zbyciu krochmalu stanowi bardzo znaczne zmniejszenie zapotrzebowania nie w całym świecie, a zwłaszcza w jej głównym zastosowaniu, tj. w celach apretury tekstylnej. Równocześnie zaś wzrasta bardzo poważnie jego produkcja światowa, nie tylko w dawniejszych krajach produkcyjnych, lecz także, wskutek rozpoczęcia i silnego rozbudowania tej produkcji w krajach innych, a w pierwszym rzędzie w Japonii. Pewne zwiększenie się konsumpcji mączki ziemniaczanej niewiele rozpiętość tę odciąża.

Drugim bardzo ważnym czynnikiem trudności zbytu w tej dziedzinie jest uprawianie niezmiernie silnej i ekonomicznie lepiej sytuowanej konkurencji ze strony przemysłu krochmalu kukurzyanego, który z mączką i krochmalem ziemniaków nie tylko skutecznie konkuruje, ale go nawet powoli, lecz stale na wszystkich rynkach wypiera i w niedalekiej już prawdopodobnie przyszłości zbyt jego ograniczony do tych jedynie dziedzin, których go celowo i racjonalnie zastąpić nie może.

Należy zauważyć, że zdolność produkcyjna przemysłu krochmalu polskiego wynosi około 60,000 ton rocznie. Efektywnie wytwarzają one częściowo wskutek nierentowności, a częściowo skutkiem braku odpowiednich kapitałów, średnio około 35—40 tysięcy ton, zależnie od koniunktury. Z tego tylko około 25% idzie na zaspokojenie zapotrzebowania wewnętrznego, reszta zaś jest skazana na eksport. Eksport ten wynosił, wedle danych statystyki urzędowej; w roku 1926—236,207 kwintali, wartości 9.791.000 zł w r. 1927 już tylko 118.701 kwintali, wartości 7,736 tysięcy zł, zaś w roku bieżącym, według wszelkiego prawdopodobieństwa; eksport ten ulegnie dalszej poważnej redukcji. Wywóz krochmalu kierowany jest głównie do Anglii, Francji, Włoch; Norwegii; Finlandji i Danji; w pewnej zaś mierze do Austrii, Szwajcarii i Lotwy; w ponadto nawet do Palestyny, Indji Angielskich i Ameryki.

Największymi producentami krochmalu ziemniaczanego są Niemcy i Holandia. Polska zaj-

muje pod tym względem trzecie miejsce w świecie, a pod względem wysokości eksportu drugie po Holandji, której konkurencja jest bardzo groźna dla naszego przemysłu krochmalniczego na rynkach światowych, a to dlatego, że istnieje cały szereg czynników; które stawiają produkcję mączki w Holandji i w daleko lepszych warunkach, niż w Polsce (tańsze koszty transportu, opału; worków; warunki przyrodzone gleby i wody; daleko wyższy plon ziemniaków z hektara i tp.)

Nie bardziej korzystnie przedstawia się eksport siodu polskiego. Złożyły się na to w pierwszym rzędzie okoliczności następujące: zaprowadzenie w Stanach Zjednoczonych prohibicji, w następstwie której olbrzymie produkowane tamże, a nie znajdujące zbytu wewnątrz kraju ilości jęczmieńca przerobione na siód, zostają rokrocznie rzucone głównie na rynek europejski; zle dostawy siodu z Polski przy równoczesnej dążności wszystkich państw do sprowadzenia surowca i jego przeróbki u siebie w kraju, zachęciły wiele państw o silnie rozwiniętej konsumpcji piwa i mających wskutek tego większe zapotrzebowanie na siód do pobudowania własnych siodowni.

Do trudności zbytu siodu polskiego dołącza się jeszcze dalszy i to poważny czynnik, że w osta-

tnich latach ceny krajowe większości produktów polskich zwłaszcza spożywczych a w tem i siodu są przeważnie wyższe niż, zagranicą, lub też tak wysokie że po przeliczeniu kosztów i zysków eksportowych stają się niekonkurencyjnymi.

Dalszym następstwem tej dysproporcji cen tego artykułu u nas a zagranicą jest import siodu wzrastający w ostatnich latach w stosunku prawie proporcjonalnym do zmniejszenia się naszego eksportu. Stosunek nieprawdopodobnego wprost eksportu i importu tego artykułu widoczny jest z danych urzędowych. Zgodnie z temi danymi eksportowano w r. 1924 — 619; w r. 1926 — 253; i w r. 1927 38. Eksport nasz szedł w ostatnich dwóch latach głównie do Austrii, Szwajcarii i Czechosłowacji.

Ta ostatnia sprowadza go prawie wyłącznie w celu dalszej reekspedycji, pozatem pewne ilości siodu kierowane były do Belgji, Norwegji i Finlandji, Natomiast import siodu do Polski wynosił (w tysiącach złotych) w r. 1924 — 170; w r. 1925 — 313; w r. 1926 — 319; zaś w r. 1927 — 2524.

Jedynie usprawnienie naszej produkcji i techniki wymiany przyczyni się może do zmiany stosunków w tej dziedzinie naszego eksportu.

M. G.

## Rady dla rolników.

### PRACA W POLU PO „MATCE BOSKIEJ SIEWNEJ“.

Zwyczajem naszych gospodarstwach by w terminie około 8-go września rozpoczynać siewy. Zwyczaj ten co do pszenicy nie podlega krytyce i jeśli tylko rolę mamy gotową zwlekać nie ma zasady. Natomiast co się tyczy żyta, to nie jest bezpieczne siał go w tem czasie a to dlatego że jeśli powschodzi wkrótce, to muchy szwedzkie i heska złożą na rumi żytniej jaja i szkoda czasem bywa bardzo dotkliwa. Bezpiecznym od tych much bywa żyto siane najwcześniej 18—20 września. O tym trzeba pamiętać koniecznie! Mówimy tu o warunkach klimatu środkowej Polski, bo bardziej na północ siał trzeba żyto wcześniej. Na porządnie doprawionej i znawożonej ziemi zdąży ono jeszcze przed zimą należycie się rozkrzewić. Co do nawozów, to przed broną siewną sypiemy saletrę, superfosfor i sole potasowe, w miarę oczywiście stwierdzonej potrzeby danych nawozów. Jeśli orka siewna była spóźniona tak, że odleżenie się ziemi nie jest dostateczne, to pod pszenicę, a w większej mierze pod żyto, koniecznym jest wytworzyć sztucznie stan roli upodobniony do roli odleżalej. W tym celu stosuje się ugniatacz tak zwany Campbel — a kogo nie stać na to narzędzie, to choć zwykłym walekiem kółkowym powinien pole przejść przed zasiewem i po zasiewie.

Jakie powinno być nasienie do siewu? Przedewszystkiem czyste i ważkie — a następnie i zaprawione przeciw zarazkom i grzybkom, jakie czasem niewidoczne, później plon obniżają dotkliwie. Każdy rolnik

ale jak stwierdzono w ostatnich latach i inne drobniutkie grzybki mogą plon obniżać, dlatego to zaleca się wogóle pszenicę i żyto zaprawiać np. Upsulunem, który jak się okazało, zużyty bez kłopotu „na sucho“ bardzo dobrze zadanie swe spełnia. Kto ma nasienie własnego zbioru niezbyt pewne — wyrodzone, przez dłuższy czas uprawiane bez zmiany, to najlepiej zrobi jak nie weźmie go do siewu. Łatwo w obecnych czasach nabyć wyborowe nasiona u hodowców specjalistów, co się zawsze opłaci choćby wypadło za dwa korce dać trzy.

Jakie odmiany wybrać? to najlepiej poradzić się instruktora, który zna miejscowe warunki, więc rady dać powinien trafne. Będzie to już ostatni czas na decyzję w tym kierunku — bo bywa, że kto się późno zgłasza do hodowców o ziarno siewne, to później niżby chciał owe nasienie otrzymać, albo może go już wcale nie być do sprzedania. Po za przygotowawczemi robotami siewnymi — zwykle w tej porze sprzątamy pług — warto by się jednak namyśleć czy w tym suchym i zimnym roku nie należało by nieco dłużej wyczekać ze sprzętem? Podobnie rzecz się ma z ziemniakami, które jeszcze w połowie sierpnia kwitły. Co prawda strach — że potem za dużo naraz robót się nagromadzi — ale zawczesne kopanie, gdy ziemniak ma jeszcze miękkie, oślizgające nas kórek jest bardzo ryzykowne — bo taki ziemniak łatwo potem gnije. Tylko bardzo wczesne odmiany w tym roku mogą dojrzeć przed 15-wześniem.

F. St.

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

#### POZNAŃ.

Notowania z dnia 31 sierpnia 1928 r.

Żyto 35,00—35,25

Pszonica 43,50—45,50

Jęczmień przemysłowy 32,50—34,50

Jęczmień browarowy 36,00—38,00

Owies nowy 31,75—33,25

Mąka żytnia 65 proc. 50,50

Mąka żytnia 70 proc. 50,50

Mąka pszenna 65 proc. 63,00—67,00

Otręby żytnie 27,50—28,50

Otręby pszenne 27,00—28,00

Uposażenie słabe.

**NASZA NIEOSTROŻNOŚĆ Z O.  
GNIEM NARAŻA NAS I NASZYCH  
BLIŹNICH NA NIEBEZPIECZENSTWO  
OKRUTNEJ ŚMIERCI A NASZE DOMO-  
STWA ODDAJE NA PASTWĘ NISZCZY-  
CIELCÓW SYWOKU**



# KRONIKA

## KALENDARZYK

Sobota, 1 września — Idziego Op.

### TEATRY

Teatr Miejski: „Księżniczka Turandot”, prem  
Gong: „Kamera obskura”.

### IDOWISKA

Casino: — „13-ty Przysięgły”.  
Luna: — „Orkan”.  
Splendid: — „Dama z rekordem światowym”.  
Odeon: — „W kuszącym ogniu brylantów”.  
Corso: — „Grzechy Paryża”.  
Dom Ludowy: „Gałganlarz paryski”.  
Miejski Kin. Ośw. „Bohaterowie ognia”.

— 000 —

## Wiadomości bieżące.

### Nocne dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307); S. Hamburg (Główna 50); B. Głuchowski (Narutowicza 4); J. Sitkiewicz (Kopernika 26); A. Charemza (Pomorska 10); A. Półtasz (Plac Wolności 10). (p)

### Rejestracja rocznika 1910.

Dziś w sobotę winni się stawić dla rejestracji przy ul. Piotrkowskiej 212 mężczyźni rocznika 1910 zamieszkali w obrębie I-go komisariatu policji o nazwiskach na litery A B C D E F G i zamieszkali w obrębie VII-go komisariatu o nazwiskach na litery A B C D E F.

Jutro w niedzielę biura rejestracyjne są nieczynne. (p)

### Małe dzieci mogą bezpłatnie jeździć koleją.

Jak się dowiadujemy, władze kolejowe zarządziły, aby przy kontrolach biletowych zgodnie z nowymi przepisami kolejowymi, nie czyniono żadnych trudności rodzicom przewozącym ze sobą małe dzieci. Każdy podróżny może mieć przy sobie dwoje dzieci w wieku do lat 4-eh, o ile nie żąda dla nich oddzielnych miejsc.

— 000 —

## Kronika policyjna.

### Śmierć pod windą.

W domu wczorajszym w fabryce Schelblera i Grohmana przy ul. Emilji 25 wydarzył się tragiczny wypadek. Robotnik Józef Kowalski zamieszkały przy ul. Skierniewickiej 16 został przygnieciony przez windę wskutek czego poniósł śmierć na miejscu. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził już tylko zgon nieszczęśliwego. Związki zabezpieczone zostały na miejscu do zejścia władz sądowno-sledczych. (p)

### Wymagalność wozu z taksówką

Wczoraj o godz. 5 rano przed bramą domu nr. 108 przy ul. Piotrkowskiej wydarzył się smutny w skutkach wypadek samochodowy.

Oto taksówka łódzka wpadła całym impetem na wóz prowadzony przez 40-letniego Józefa Stefaniaka, mieszkańca wsi Wojtoszewice, gminy Tum powiatu łęczyckiego.

Wóz i samochód zostały poważnie uszkodzone, przyczem szofer 24-letni Józef Orski, zamieszkały przy ul. Kilińskiego 87 odniósł szereg ran głowy. Stefaniak zrzucony z wozu spadł pod koła ulegając ciężkim obrażeniom całego ciała.

Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy Orskiemu pozostawił go na miejscu, zaś Stefaniaka odwiózł do szpitala.

# Strajk robotników zakładów studniarskich

1200 OSÓB PORZUCIŁO PRACĘ.

Od dłuższego czasu trwa zatarg w przedsiębiorstwach studniarskich w Łodzi spowodowany wysunięciem żądań podwyżkowych przez robotników, którzy domagają się wyrównania im płac z pracami robotników, którzy domagają się wyrównania im płac z pracami robotników budowlanych. Wczorajszą konferencję w powyższej sprawie u okręgowego inspektora pracy nie doprowadziły do porozumienia.

Na ostatniej konferencji przedsiębiorcy zaoferowali robotnikom tylko 10 proc.

podwyżki, podczas, gdy przedstawiciele robotników obstawali przy swych pierwotnych żądaniach w myśl których, robotnik studniarski otrzymywać powinien 85 gr. za godz. zaś podmajstrzy 1 zł. 50 gr.

Wobec opornego stanowiska przedsiębiorców w dniu wczorajszym wybuchł strajk robotników studniarskich, który objął wszystkie tego rodzaju zakłady na terenie Łodzi. Liczba strajkujących wynosi 1200 osób. Akcję prowadzi związek „Praca”. (p)

— 000 —

## Dziś ostatni termin

SKŁADANIA PODAŃ O ODROTCZNIENIE ĆWICZEŃ WOJSKOWYCH.

Dziś tj. 1 września upływa termin składania podań przez rezerwistów o odroczenie ćwiczeń wojskowych do roku przyszłego.

Podania muszą być złożone do właściwych PKU najdalej do godziny 12 w południe. Podania złożone po tym terminie nie będą rozpatrzone.

Dowiadujemy się również, że wszyscy którzy w roku bieżącym powołani są na ćwiczenia i posiadają już paszporty zagraniczne na wyjazd zagranicę wydane przed ogłoszeniem o powołaniu na ćwiczenia muszą uzyskać zezwolenie na wyjazd od władz wojskowych.

— 000 —

## Bank Polsk. Kup. i Przem. Chrześc.

POWRÓCIE DO ŻYCIA I WZNAWIA SWĄ DZIAŁALNOŚĆ.

Z dniem 1 września r. b. wznawia swą działalność Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, Sp. A., Łódź, ul. Piotrkowska, 113, nad którym nadzór sądowny został zniesiony dnia 27 lutego r. b.

Z prawdziwą przyjemnością konstatujemy fakt powrotu tej pożytecznej instytucji do życia, zdrowy organizm której przetrwał chwilową niemoc. Należy z pełnym uznaniem podkreślić że od załamania się ban-

ku w r. 1925 nikt z wierzycieli nie ucierpiał, otrzymując swe należności w pełnej wartości łącznie z odsetkami. Życzymy wobec tego tej sympatycznej instytucji należytego jej rozwoju i nie wątpimy, że wkrótce też bank pozyska nanowo wszystkich dawnych klientów, którym przeprowadzona reorganizacja banku zapewnia sprawne i szybkie załatwienie zleceń.

Szcześć Bożej!

— 000 —

## Pendzle fryzjerskie należy dezynfekować

BO SĄ ROZSADNIKAMI CHOROÓB SKÓRNYCH.

Memoriał złożony warszawskiemu magistratowi przez warszawską Centralę związku zawodowego pracowników fryzjerskich podaje między in., że pendzle w zakładach fryzjerskich znajdują się w okropnym stanie. Pendzle te z powodu braku urządzeń dla ciepłej wody nie są należycie wmywane. Są one obmywane tylko z wierzchu, a wewnątrz zawierają w dalszym ciągu mydło z ostatniego namydlenia.

Pendzla nie zastąpić nie może. Namydlenie wata nie rozmięknie odpowiednio skóry, nie zwilży włosa. Czynności tej można dokonać tylko za pomocą pendzla.

By jednak pendzle nie były rozsadnikami chorób skóry, jak to się dzieje obec-

nie oraz by ludzie mogli z zaufaniem udawać się do golarni, czego dzisiaj unikają w obawie przed zakażeniem skóry grzybkami, należy zaprowadzić w zakładach fryzjerskich w małych po 150, w dużych po 300 pendzli.

Pendzle te winny mieścić się w bębniach tego rodzaju, jakie używane są w szpitalach do dezynfekowania środków opatrunkowych. Do dezynfekcji należy zaprowadzić lampki spirytusowe lub gazowe, nagrzewając nimi wodę i parą tej ostatniej, przeprowadzoną przez bęben z pendzlami, pozabawiając je mikrobow. (p)

W użyciu winien być tylko pendzel dezynfekowany.

## Samobójstwo szwaczki.

Wczoraj około godziny 1 w nocy obok domu nr. 106 przy ul. Piotrkowskiej znaleziono leżącą bez zmysłów kobietę. Nieznajoma jak się okazało otruła się mieszaniną jodyny i sublimatu. Zawezwany lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego po przepłukaniu żołądka odwiózł nieszczęśliwą do szpitala w Radogoszczu. Desperatka, jak wykazało przeprowadzone dochodzenie policyjne okazała się 22-letnia Natalja Loga, szwaczka zamieszkała przy ul. 28 p. Strz. Kan. 26. Stan jej beznadziejny.

Przyczyną tragicznego kroku nieporozumienie rodzinne.

## Tragiczne skutki nieszczęśliwego samochoću z rowerem.

Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj na szosie wiodącej z Piotrkowa do Łasku. Niejaki Edward Zabowski, karpiec z Piotrkowa, zam. przy ul. Narutowicza 28 jadąc rowerem obok wsi Kamocin najechany został przez samochód mknący wśląd za nim. Rower został strzaskany, zaś Zabowski ciężko ranny. W stanie bardzo groźnym przewieziony został do szpitala św. trójcy w Piotrkowie. Szofer pociągnięty został do odpowiedzialności. (p)

## ze związków i stowarzyszeń.

### U INWALIDÓW PRACY.

Zarząd Stow. pn. Związku Inwalidów i Emerytów Pracy w Polsce centrala w Łodzi zawiadomiła swych członków, że w dniu 2 września 1928 r. o godz. 10 rano w lokalu przy ul. Podleskiej 26 odbędzie się kwartalne ogólne zebranie.

## Teatr i sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

#### WISIEJSZE OTWARCIE SEZONU 1928-29 R.

Stosownie do zapowiedzi dziś wieczorem nastąpi otwarcie sezonu 1928-29-go. Przedstawienie inauguracyjne, na którym odegrana będzie po raz pierwszy niezwykle barwna i efektowna urozmaicona nader wesołemi intermedjami bańki, comedia dell'arte Emila Zegadłowicza (według Gezziego i Szylkera), będzie miało podobnie jak co roku charakter kulturalno-społecznej uroczystości. Obecni będą w teatrze przedstawiciele wyższych władz państwowych, miejskich, instytucji społecznych i kulturalnych naszego miasta.

Większość biletów została rozsprzedana, pozostałe nabycyć można jeszcze dziś od 10 rano w cukierni Gostomskiego.

Biletów o godz. 8,30.

### TEATR ART. LIT. „SONG“

Wczorajsza premiera w tym miłym teatrze była, została nader serdecznie przyjęta przez rozbiwaną publiczność. Szczególnie arcyzabawny skąd „Kamera obskura“ w doskonałym wykonaniu Belskiego, Cybulskiego i innych oraz obrazek na aeroplanie nad Łodzią, w wykonaniu nowej artystki Ustarkowskiej, Belskiego, i Nowosielskiego podobały się publiczności. Hanka Runowiecka i Boćcio Kamąrski jak zawsze zbierali gorące oklaski za dowcipne piosenki.

## Przez radio

### PROGRAM NA SOBOTĘ 1 WRZEŚNIA.

12.00 Muzyka z płyt gramofonowych; 13.00 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 15.00 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, nad program; 17.00 Audycja dla dzieci; 18.00 Transmisja chóru z Olszej Bramy w Włocławku. 19.00 Roz-

# Łódź i okolica pod piorunami.

## POŻARY GOSPODARSTW W ANDRZEJOWIE I POD ALEKSANDROWEM.

Wczorajsza burza wyrządziła w Łodzi, szczególnie na przedmieściach dość poważne szkody. W dzielnicy staromiejskiej w kilku nastu domach wskutek silnego wiatru wypadły z okien szyby i oderwały się szyldy. Kilka osób doznało dość ciężkich potłuczeń. Wezwano do nich pomoc lekarską. W niektórych dzielnicach miasta zostały całkowicie zalane wodą urządzenia kanalizacyjne, wskutek czego nastąpiła przerwa w pracach. Od wczoraj na wszystkich odcinkach robót kanalizacyjnych prace są już prowadzone normalnie.

Na ulicy Piotrkowskiej zostały uszkodzone przewodniki elektryczne, co spowodowało przerwę w komunikacji tramwajowej.

Na Bałuckim Rynku kilka drewnianych domków, nisko położonych, znalazło się pod

wodą. Mieszkańcy tych domów byli zmuszeni opuścić swe siedziby. Dotkliwie straty poniosło kilku kupców na Bałuckim Rynku, gdyż ich sklepy zostały zalane wodą i towary uległy uszkodzeniu.

Pod Łodzią w dwóch miejscowościach wybuchły pożary od pioruna.

W Andrzejowie, dokąd wezwano 16-dzką straż ogniową zapaliły się zabudowania gospodarskie Ferdynanda Sznajdra. Dzięki szybkiej akcji ratunkowej, w której brały udział strażackie drużyny z Andrzejowa, Andrespola i Łodzi, pożar umiejscowiono. Spłonęły dwie stodoły i obora Sznajdra.

W Wierzbnie pod Aleksandrowem piorun uderzył w zabudowania gospodarskie Rajnholda Szulca; które doszczętnie spłonęły. Straty dość znaczne.

# Śmierć Naczelnika Wydz. Bezp. Woj. Łódzkiego I. Bieleckiego.

## ZGINAŁ PODCZAS KĄPIELI W NURTACH DNIESTRU.

Wczoraj nadeszła do Łodzi wiadomość o tragicznej śmierci naczelnika wydziału bezpieczeństwa publicznego woj. łódzkiego ś. p. Ignacego Bieleckiego. Zmarły bawił od trzech tygodni na urlopie z małżonką w Zaleszczaach na pograniczu rumuńskim.

Nacz. Bielecki towarzyszył tu chorej na marazję żonie i w przyszły czwartek miał powrócić do Łodzi. Szczególnych informacji o śmierci dotychczas województwo nie otrzymało. Faktem jest, iż ś. p. nacz. Bielecki utonął w Dniestrze. Śmierć na-

stąpiła prawdopodobnie podczas kąpeli. Zmarły był i doskonałym pływakiem i amatorem sportu pływackiego.

Możliwe, iż niezwykle bystry prąd Dniestru wyczerpał siły zmarłego, lub też przyczyną utonięcia było nagłe zasłabnięcie, bądź też skurcz mięśni, bądź też atak serca.

Z ramienia województwa wyjechali w dniu wczorajszym o godz. 3-ej po poł. komendant policji wojewódzkiej inspektor Elsser-Niedzielaki i nacz. wydziału samorz. Dychdalewicz.

# 16 wywrotowców pod kluczem.

## ARESztOWANIA WŚRÓD ŁÓDZKIEJ

Policja polityczna w Łodzi otrzymała informacje, że w związku z rozpoczynającym się w dniu 2 września tygodniem młodzieży komunistycznej miejscowa organizacja przygotowuje się do akcji propagandowej, zamierzając urządzać lotne wiece w fabrykach i na rynkach.

Od szeregu dni wywiadowcy policji przeprowadzali poszukiwania we wszystkich dzielnicach miasta, aż wreszcie wczoraj wieczorem dowiedzieli się, iż w jednym z mieszkań na Bałutach ma się odbyć zakonspirowane zebranie przywódców łódzkiej młodzieży komunistycznej z udziałem członków łódzkiego komitetu partyjnego.

Skonsygnowano większy oddział policji mundurowej i śledczej, która około godziny 12-ej w nocy otoczyła wspomnianą kamienicę. Komuniści na widok policji rzucili się do ucieczki. Kilku z pośród nich usiłowa-

## MŁODZIEŻY KOMUNISTYCZNEJ.

ło wyskoczyć na bruk z okna drugiego piętra, lecz policja odcięła im odwrót.

Władze policyjne zdobyły olbrzymi materiał obciążający. Znalaziono obfity zapas propagandowych wydawnictw komunistycznych, edezw i broszur, prócz tego listy agitatorów działających na terenie Łodzi.

Na zebraniu tem było kilkanaście osób. Są to przeważnie znani działacze partyjni, którzy już kilkakrotnie siedzieli w więzieniu za działalność komunistyczną. Kilku innych działaczy w dwie godziny później aresztowano w ich prywatnych mieszkaniach. Wszystkich aresztowanych, w licznie 16 osób, przewieziono samochodami ciężarowymi do gmachu urzędu śledczego przy ulicy Kilińskiego. Przesłuchiwanie ujętych komunistów trwa nadal. Chwilowo nazwiska ich są jeszcze trzymane w tajemnicy.

małtości; 19.30 „Radjokronikę“ wygłosi dr. Marjan Stępiński; 19.55 Komunikat rolniczy, oraz komunikat T-wa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce; 20.05 Nad program, komunikaty; 20.15 Koncert wieczorny, org. przez orkiestrę Filharmonji Warszawskiej wspólnie z Polskim Radj. (Transmisja z Dow-

ny Szwajcarskiej); 22.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 22.05 Komunikat PAT; 22.20 Komunikaty: policyjne, sportowe, nad program; 22.50 Muzyka taneczna z rest. „Oaza“.



**Humor.****MADRY MURZYN**

Murzyn popełnił kradzież, ma więc z tego powodu proces.

Adwokat bezpośrednio przed rozprawą poucza go.

— Sam, czy wiesz, co się z tobą stanie; gdy skłamię? — pyta adwokat.

— Tak jest, proszę państwa. Pójdę do piekła i będę się tam prażyć w smołę.

— Masz się sznować. A czy wiesz także, co się stanie, gdy powiesz prawdę?

— I to wiem. Przegramy wtedy proces.

**NA WYCIĘCZKE KRAJOZNAWCZEJ.**

— Tu, proszę państwa, — mówi przewodnik — znajduje się największy w naszym kraju wogospad. Gdyby panie zechciały na chwile się uspokoić, moglibyśmy usłyszeć huk spadającej wody.

**WYRAŻNA ODPOWIEDZ.**

Pewna grafomanka, plaga wszystkich redakcji, nadesłała powieść. Redaktor odesłał rękopis jako niezdatny do druku. Na to oburzona autorka odpisała, że rękopis nikt nie czytał, skoro cztery umyślnie przez nią zaklejone kartki są nadal zaklejone. Trudno by wobec tego sąd o jej powieści był sprawiedliwy.

Redaktor na list ten odpisał natychmiast w ten sposób.

— Czy pani sądzi, że gdy przy śniadaniu otworzę tyżeczką jajko, będę musiał zjeść je całkowicie by przekonać się, że jest zepsute?

— 000 —

**ZAGUBIONO**

w czwartek 30 sierpnia r. b. w tramwaju nr. 16 lub przy zbiegu ulic Pustej Piotrkowskiej i Karola, lub przy zbiegu ulic Głównej i Piotrkowskiej

**2 zegarków:**

złoty damski z branzoletą, złotą i srebrny męski na rękę. Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie zagubionych zegarków za

**suła nagroda**

do kancelarii Trojanowskiego Piotrowska 28 Pp. jubilerzy i zegarmistrze proszeni są o ewent. zatrzymanie osobnika, któryby zgłosił się do nich z prośbą kupna powyższych zegarków.

**Chłopiec**

z porządniejszej rodziny z praktyką w drukarni potrzebny.

Zgłaszać się w adm. „Rozwoju”.

**Zywy nieboszczyk.****NAWET z TRUMNY MOŻNA POWRÓCIĆ do ŁÓŻKA****WARSZAWA, 31.8.**

Pisma wileńskie doniosły z Wilna o niezwykłym wypadku porażenia piorunem we wsi Bieniakowe kowala Adama Wojnisza.

W drodze urzędowej stwierdzono zgon Wojnisza i zajęto się jego pogrzebem. Na cmentarzu matka zmarłego Wojnisza zażądała, by otworzono wieko trumny.

Gdy nad otwartym już grobem podniesiono wieko trumny, okazało się, że ciało nieboszczyka jest ciepłe i ma on rumieniec na twarzy. Wskutek takiego odkrycia pozornie zmarłego odwieziono do domu i wezwano lekarzy. Lekarze stwierdzili, że Wojnisz ma istotnie normalną temperaturę, serce zaś jego nie działa. Zarządzono masaż ciała ale bez skutku. Wojnisz przebywa we śnie letargicznym już czwarty dzień.

Na wieść o tym niesłychanym wypadku przybywają do Bieniakowa wybitni lekarze wileńscy, by zobaczyć żywego trupa.

Przedstawiciel prasy warsz., zwrócił się do wybitnego lekarza i ordynatora św. Ducha, dr. Szczyńskiego Bronowskiego, docenta Uniwersytetu warszawskiego który udzielił w tej arcyciekawej sprawie następujących wyjaśnień:

— Wypadek jaki zdarzył się w Wilnie, jest zupełnie możliwy. Medycyna zna podobne wypadki wskrzeszenia umarłych, zwłaszcza, kiedy mowa i dzie o rażonych piorunem. Mamy tu do czynienia

ze zwykłym snem letargicznym, który może trwać jeszcze dość długo.

Wierzenia o przywracaniu życia rażonym piorunem sięgają zamierzchłej przeszłości i znajdują swój wyraz w zwyczaju ludowym zakopywania rażonego piorunem do ziemi. Ziemia ma wyciągnąć gwałtownie podniesioną temperaturę. Oczywiście medycyna tego sposobu nie uznaje, natomiast stosuje odpowiednie zastrzyki strychniny, kamfory a nawet drażniący prąd elektryczny. Przywrócenie do życia zależne jest tu od wytrzymałości organizmu i siły prądu.

W danym wypadku zachodzi objaw silnego wstrząsu całego systemu nerwowego, wskutek czego działanie serca i mózgu oraz krążenie krwi jest minimalne.

Wprowadziło to w błąd lekarzy, którzy uznali rażonego piorunem za zmarłego. Omyłki są możliwe w takich wypadkach, gdy lekarze badają rażonego piorunem zapomocą przyrządu opukowego i słuchawki nie wyczuwają szmerów serca.

Działanie serca może być jednak stwierdzone w laboratorium zapomocą odpowiednich przyrządów. Objawy takiego snu letargicznego noszą w medycynie nazwę wita minima czyli najmniejsze życie.

Jest to ledwo tęjące życie, które po pewnym czasie powrócić może do normalnego stanu — zakończył swe wywody uczonej.

— 000 —

**Propaganda eksportu polskiego w Japonii****POLSKA MOGLABY EKSPORTOWAĆ SUROWCE DO ROZBUDOWY GOSPODARSTW.**

W końcu maja attache konsularny przy poselstwie R. P. w Tokio, Dr. Banasiński, odbył podróż propagandową na wyspę Hokkaido, gdzie w ważniejszych ośrodkach gospodarczych nawiązał stosunki z tamtejszemi sferami handlowymi i przemysłowymi. Misja doktora Banasińskiego spotkała się naogół z bardzo życzliwym przyjęciem ze strony miarodajnych czynników miejscowych.

W życiu ekonomicznym Japonii — wyspa Hokkaido odgrywała do niedawna rolę minimalną na skutek warunków klimatycznych, hamujących proces migracyjny z środkowych i południowych wysp Japonii. Dzięki rządowej polityce subwencyjnej, dużym kapitałom, przeznaczonym na rozwój gospodarczą Hokkaido na cele inwestycyjne i migracyjne, wyspa ta powoli zaczyna odgrywać w życiu Japonii czynnik dużej wagi gospodarczej, szczególnie ze względu na możliwość wyzyskania jej terenów dla wielu ziemiopłodów: jęczmienia, kartofli, gryki; buraków cukrowych; konopi;

lnu; chmielu; oraz hodowli trzody i bydła; posiadając przemysł rybny i w pewnym stopniu leśny, jako istniejący już oddawna. W związku z powyższymi nasuwają się i pewne możliwości importowe, zarówno z zakresu nasion, narzędzi rolniczych; jak i szeregu surowców i półsurowców niezbędnych przy dalszej rozbudowie gospodarczej Hokkaido.

Przemysł polski, zaciepiając się o rynki artykułami wymiennymi, miałby możliwość opania wania rynków Hokkaido i innymi artykułami (np. blachą na wyrób blaszanek do konserw (dwie fabryki — jedna w Hakodate, druga w Otaru konsumują rocznie do 6,000 ton blachy amerykańskiej), solą dla przemysłu rybnego, solą potasową dla rozwijającego się przemysłu barażanego gwoździarkami, klepkami na beczki; konopiami na wyrób sieci rybackich i t.d. W zamian Polska mogłaby stać się bezpośrednim odbiorcą jodu, sieci rybackich, konserw z-łososi i krabów.

**LUNA**

**Dziś otwarcie odświeżonego i wyposażonego wzorem wielkich zagranicznych przedsiębiorstw najwytworniejszego przybytku X muzy.**

Demonstrwany będzie potężny dramat ludzkich namiętności, rozgrywający się na falach rozszalałego morza

**„ORKAN” (Dusze w rozterce)**

**Dramatyczna historia miłosna rotmistrza wojsk carskich, którego krwawy terror zmusił do ucieczki z bolszewickiej Rosji.**

Ucieczka z Rosji i Walka o miłość na tonącym okręcie. Orkan morski w całej swej grozie i w majestacie żywiołowego piękna i Namiętność, zazdrość, miłość, nienawiść i przyjaźń w swych najbardziej charakterystycznych przejawach. W rolach głównych **Derota Wieck, Helen E. Huchhofen, Harry Hardt i Oskar (ario).**

Orkiestra kameralna pod dyr. koncertmistrza M. Lidauera. Ceny miejsc popularne. Na pierwszy seans ceny niższe. W niedzielę, święta i soboty do godz. 2-jej pp. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. Potzątek przedstawień o godz. 4 pp. w niedzielę, święta i soboty o godz. 1 pp., ostatniego o godz. 10 wieczorem.

# W Państwowej Szkole Włókienniczej w Łodzi, Zeromskiego 115.

badania psychotechniczne i egzamina wstępne rozpoczynają się w poniedziałek dnia 3 września 1928 r.

2461

## Sekretariat Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi.

przyjmuje zapis słuchaczy na Kurs Wieczorowy przedsiębiorstwa, tkactwa i farbiarstwa do dnia 13 września r.b.; egzamin piśmienny z języka polskiego i arytmetyki odbędzie się w dniu 15 września r.b. o godz. 4 po południu początek wykładów dnia 17 września t.r. o godz. 7 wieczór

Sekretariat czynny codziennie od godz. 8 z rana do 3 po południu prócz niedziel 3782

## Szkoła Handlowa Wieczorna przy Stow. Polskich Kupców i Przemysł. Chrześcijań w Łodzi

ul. Gdańska 45, tel. 40-20

podaje do wiadomości, że przyjmuje się zapisy nowowstępujących codziennie oprócz niedziel i świąt w godz. od 9—1 p. p. i od 7—9 wiecz. Uczniowie zeszlóroczni obowiązani są ponowić zapis.

2881 Dyrektor (—) M. SZARKÓWSKI.

## Dyrekcja Gimnazjum Męskiego ALEKSEGO ZIMOWSKIEGO

w ŁODZI ul. Boczna 5 Tel. 21-56

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 3, 4 i 5-go września. Podania do klasy A (przygotowawczej) podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje kancelarja codziennie.

Czesne w klasie A wynosić będzie 300 złotych rocznie.

## Drobne ogłoszenia

### Kadra : wychowanie

Wyprowadzony naczyniał przypasał 11 bis do egzaminów dla akternów w zakresie ośmiu klas kursu klasy 4 miesięcy. 6-go Sierpnia 14 w podwórzu. 3886—1

### Sprzedaz.

**A! A! A! MEBLE** Dywany Łódka metalowe Najtaniej i najlepiej kupić można u Wł. Romissowskiego Piotrkowska 116 I piętro front tel. 91-61 1525—0

Na wypłatę Najniższe ceny! Najdogodnijsze warunki. Towary na damskie męskie płaszczony kostjomy, ubrania suknie Crep-de-ebina, popel na we wszystkich kolorach, towary na Dziełnie firanki Peleca, Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44

Wielki wybór resztek po bardzo niskich cenach ul. Sienkiewicza 85. front I p. 2890—2

### Posady i prace

Potrzebny starszy obłopic do kwadratni Zgłoszć się może z świadectwami ul. Piotrkowska 46 3892—4

Potrzebna prasowaczka do pralni Piotrkowska 71 3896—2

Potrzebna służąca natychmiast na przyszlednie Sienkiewicza 13 Perla 3920—3

Potrzebna dziewczyna albo chlopiec do sprzątanja Kilińskiego 80 u Iszjera 4902—1

Chłopcasy potrzebni do terminu Orla 23 stalarni 3900—2

Potrzebny jest młody człowiek do pracy biurowej władający w słowie i piśmie polskim oraz niemieckim i piszący na maszynie Zgłoszenia zakłed slusarski ul. Łakowa 28 3886—3

Potrzebna zdolna kuszalarka Gdańska Nr. 5 pralni 3878—3

## Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego Z. Petkowskiej i W. Macińskiej

w Łodzi, ul. Wólczańska 55,

zawiadamia, że zajęcia szkolne rozpoczną się 1 września, — egzaminy wstępne 3 września. Zapisy przyjmuje sekretariat od 22 sierpnia w godzinach od 9 do 3-ej. 2305—

## Na Rok Szkolny

poleca w dobrym gatunku zeszyty, bukłony, dzienniki, ołówki bloki, gumki i t. p. przybory szkolne.

**K. BOGUSŁAWSKI**

Skład materiałów piśmiennych i oledruków artystycznych w Łodzi ul. św. ANDRZEJA 3

## B. RUSSKA

dlugoletnia nauczycielka

Asystentka lekcji pisanja na maszynach różnyh i najnowszych systemów z dokładnem objaśnieniem konstrukcji i technologi. Udziela również lekcji buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji.

Łódź, ul. Kilińskiego 88, n. 8 obok poczty

## Z PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH Żeńskie gimnazjum T-wa „KULTURA” Piotrkowska 85.

Czesne 25 złotych miesięcznie. Urzędnicy państwowi zwolnieni od opłat, Kancelarja otwarta codz. od g. 10—1 popoł. i od 6—8 w.



**Pawła Kina**  
Uczelnia Praktycznej  
Handlowości

Stenografja | pisanja na maszynie — języ. i — księgowość i wszelkie przedmioty handlowe

## CENA OGŁOSZEŃ

Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajna 14 gr. wśród drobnych 20 i nekrologi 20 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrów lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, data, adres 20 gr. najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów—wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowa 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem w tekście podzielona na 3 kolumny, zwyczajna na 5 kolumn. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każdy nowa podwyżka obowiązująca jest od dnia ogłoszenia. Rozwój można zamówić w Zgłosz. u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w porędku i w Dzienniku — 30—21.

Wydawca: Edmund Bartanek. W Łodzi: T. Osińskiego. Red. odpowiedzialny: Edmund Bartanek.